VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ I RODZINY**
(NR 185)
z dnia 24 września 2014 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 185)

24 września 2014 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, miała w porządku dziennym:

– rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw rynku pracy o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2242),

– rozpatrzenie wniosku prezydium Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Kosiński** dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, **Wiesława Taranowska** wiceprzewodnicząca OPZZ, **Zbigniew Kruszyński** członek KK NSZZ „Solidarność", **Marek Kowalski** ekspert Konfederacji Lewiatan oraz **Marek Wójcik** dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa** i **Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy** i **Aleksandra Wolna-Bek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam i otwieram 185. posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Porządek dzienny posiedzenia pierwotnie obejmował jeden punkt, mianowicie rozpatrzenie wniosku prezydium Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw. Prezydium proponuje uzupełnienie porządku o pkt 2, który miał być rozpatrywany na posiedzeniu o godz. 12.00, ale ze względu na trwające obrady Sejmu oraz potrzebę spotkania w gronie prezydium i dodatkowej analizy sprawozdania podkomisji musieliśmy tamto posiedzenie odwołać. Teraz proponujemy rozszerzenie porządku dziennego o punkt – rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw rynku pracy o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2242).

Czy do porządku dziennego są uwagi? Nie słyszę, zatem stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty.

Proponuję ponadto, by jako pierwsze rozpatrzyć sprawozdanie podkomisji stałej, a w pkt 2 rozpatrzymy wniosek o podjęcie inicjatywy ustawodawczej. Czy jest akceptacja dla takiej propozycji? Nie słyszę uwag.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Bardzo proszę panią przewodniczącą Izabelę Katarzynę Mrzygłocką o informację o pracach nad rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2242).

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, szanowni państwo, podkomisja stała do spraw rynku pracy spotkała się na dwóch posiedzeniach – 28 sierpnia oraz 10 września. Wypracowane zostało sprawozdanie podkomisji, które państwo otrzymali. W toku prac dyskutowaliśmy o formach uelastycznienia możliwości renegocjacji umów. Temu zagadnieniu poświęcone było dzisiejsze spotkanie prezydium Komisji. Jednogłośnie stwierdziliśmy, że należałoby to zagadnienie dogłębnie przedyskutować. W związku z tym wnoszę o ponowne skierowanie projektu do prac w podkomisji, żebyśmy mogli wnikliwie rozpatrzyć tę kwestię i wypracować jak najlepszy projekt.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, uzupełniłbym o kwestie, które rozważaliśmy na posiedzeniu prezydium. Chodzi o umowy, które zostały zawarte przed wejściem w życie ustawy o zamówieniach publicznych. Uważamy, że racjonalne są argumenty wskazujące, że brak uelastycznienia w zakresie umów będących w toku w momencie wejścia w życia ustawy, którą rozpatrujemy, może spowodować negatywne skutki dla pracowników, pracodawców oraz budżetu państwa.

Istnieje obawa, że tak znaczne zwiększenie kosztów po stronie wykonującego zamówienie publiczne może spowodować, że albo te koszty zostaną przerzucone na pracownika, albo na obszarach podwyższonego bezrobocia będzie tak duża presja, iż wykonujący zamówienie publiczne będzie przesuwać pracowników poza oficjalne, legalne zatrudnienie. To oznacza jeszcze gorszą sytuację pracownika, a z drugiej strony brak wpływów do budżetu państwa.

Uważamy, że te argumenty trzeba szczegółowo przeanalizować i wprowadzić taki mechanizm uelastycznienia, który zmniejszy bądź nawet wyeliminuje ryzyko. Obawa, że koszty będą przerzucane na pracowników jest realna, zwłaszcza tam gdzie jest wysokie bezrobocie, gdzie pracownik nie ma możliwości manewru i znalezienia innego miejsca pracy. Wykonujący zamówienie publiczne postawiony w sytuacji przymusowej, wobec ryzyka, że przerwanie wykonywania zamówienia może pozbawić go możliwości stawania do innych przetargów publicznych, może chwytać się różnych metod, żeby ominąć to zagrożenie.

Dlatego prezydium jednomyślnie uznało, że ta kwestia powinna zostać dodatkowo szczegółowo przeanalizowana na forum podkomisji, żeby wypracować rozwiązanie, które będzie służyło wdrożeniu celów zapisanych w ustawie, ale bez zagrożeń dla pracowników, pracodawców oraz dla budżetu państwa.

Czy jest akceptacja dla wniosku o skierowanie projektu do dodatkowych prac w podkomisji? Nie słyszę uwag, zatem uznaję, że Komisja zaakceptowała tę propozycję.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Taranowska.

Wiceprzewodnicząca OPZZ Wiesława Taranowska:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni parlamentarzyści. Bardzo się dziwię, że teraz rozmawiamy o tej kwestii. Miesiąc temu była procedowana ustawa o zamówieniach publicznych i ta kwestia została w ustawie uwzględniona. Mam przed sobą art. 4 i mogę go zacytować. Przewiduje on możliwość renegocjacji umów. Ustawa o ubezpieczeniach społecznych nie jest tą ustawą, w której powinien zostać zawarty przepis o renegocjacji umów.

Chciałam zapytać przedstawicieli Biura Legislacyjnego, czy ta ustawa jest właściwa do wprowadzania takich zapisów.

Ponad rok rozmawiamy o oskładkowaniu wszelkiego rodzaju umów. Pracodawcy dawno wiedzieli, że to będzie załatwione. Sam premier stwierdził, że tę kwestię trzeba uregulować, bo te umowy są nadużywane. Składki nie wpływają do budżetu oraz do systemu ubezpieczeń społecznych. Nie wpływają na konto pracowników.

Nie wiem, o czym będziecie państwo dyskutować, bo kwestia jest uregulowana w art. 4 ustawy – Prawo zamówień publicznych. Nie wiem, czego pracodawcy jeszcze chcą. Opowiadaliśmy się za 3-miesięcznym vacatio legis. Przedstawiciele ZUS stwierdzili,

że w ciągu 6 miesięcy będzie możliwe przystosowanie systemu do wprowadzenia tej zmiany. Oczywiście pracodawcy przeforsowali z państwem parlamentarzystami 12-miesięczne vacatio legis. Jest to bardzo krzywdzące dla pracowników.

Jeśli projekt zostanie ponownie skierowany do podkomisji, prace się przedłużą. Oskładkowanie rad nadzorczych miało wejść w życie od 1 stycznia 2015 r., a vacatio legis dotyczyło innych umów.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Mam propozycję, żeby nie rozwijać wątków, które są oczywiste. Jeśli pani pozwoli powiem, że nie ma wątpliwości, iż naszym zamiarem jest, aby ustawa weszła w życie 1 stycznia. Tak prognozowane są prace nad ustawą.

Jest chyba pewne nieporozumienie co do art. 4, który budzi wątpliwości.

Wiceprzewodnicząca OPZZ Wiesława Taranowska:

Bardzo przepraszam, ale jeszcze nie skończyłam.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo.

Wiceprzewodnicząca OPZZ Wiesława Taranowska:

Chciałam zapytać, którzy pracodawcy składają ten wniosek? Czy pracowali nad ustawą o zamówieniach publicznych? Czy kwestie, które chcą teraz zawrzeć w ustawie, nie były omawiane podczas prac nad ustawą o zamówieniach publicznych?

Panie przewodniczący, nie cofajmy się w pracach. Nam naprawdę zależy na czasie, bo chodzi o oskładkowanie pracowników. Każda zwłoka to przedłużenie vacatio legis. Jesteśmy temu przeciwni.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jeszcze raz powiem, że po bardzo długiej i szczegółowej dyskusji prezydium Komisji jednomyślnie uznało potrzebę dodatkowego przedyskutowania kwestii elastyczności umów, które są w toku.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Mrzygłocka.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzyglocka (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Pani przewodnicząca, te emocje są niepotrzebne. Chcemy jak najszybciej uchwalić ustawę, ale jak najlepszą. Nie chciałabym, żebyśmy dzisiaj dyskutowali na temat całej ustawy, tylko żebyśmy zrobili to na forum podkomisji. Zakwestionowała pani zasadność naszego wniosku. Zapis w ustawie o zamówieniach publicznych pozwala na renegocjacje, ale potrzebna jest zgoda obu stron. Mamy wątpliwości, czy formuła zapisana w ustawie o zamówieniach publicznych jest najlepsza z możliwych. Chcemy naprawiać prawo, które jest niedoskonale, które niekiedy pozwala na nadużycia. Nie możemy doprowadzić do tego, aby skutki wprowadzanych zmian na rynku pracy były wręcz odwrotne do zamierzonych. Musimy uniknąć sytuacji likwidacji miejsc pracy albo przechodzenia części pracowników do szarej strefy. Nie chcemy tego.

Proszę Biuro Legislacyjne o wypowiedzenie się w tej sprawie.

Pani przewodnicząca, emocje są niepotrzebne. Spokojnie i merytorycznie rozwiążemy każdy problem.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo.

Członek KK NSZZ „Solidarność" Zbigniew Kruszyński:

Związek „Solidarność" również uważa, że to nie w ustawie o ubezpieczeniach społecznych powinny być dokonane poprawki.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

To nieporozumienie. Nie mamy takiego zamiaru w odniesieniu do umowy o ubezpieczeniu społecznym.

Członek KK NSZZ „Solidarność" Zbigniew Kruszyński:

Druga kwestia dotyczy vacatio legis. Dla nas 12-miesięczne vacatio legis jest nie do zaakceptowania. Ustępstwem z naszej strony jest zgoda na 6-miesięczne vacatio legis, żeby ZUS miał wystarczający okres dostosowawczy.

Chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Składki ubezpieczeniowe będą spełniać podwójną rolę. Będzie to odpis na przyszłe świadczenie, a także – o czym wszyscy w rządzie zapewniają – będzie z tym związana ulga prorodzinna. Większość tych ludzi ma rodziny. Rok 2015 będzie okresem vacatio legis. Prosimy, żeby wziąć to pod uwagę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę państwa, nie otwieramy dyskusji nad wszystkimi elementami. Są one niekontrowersyjne. Sprawozdanie podkomisji generalnie nie budzi wątpliwości.

Problem dotyczy dwóch stanów prawnych. Umowy zawarte po wejściu w życie ustawy o zamówieniach publicznych będą automatycznie waloryzowane. Nie ma wątpliwości, że obie strony – zamawiający i wykonujący akceptują mechanizm waloryzacji. Umowy zawarte przed wejściem w życie ustawy o zamówieniach publicznych mogą być renegocjowane. Jeśli zamawiający odmówi, to wykonawca jest w sytuacji przymusowej. Uważamy, że umowy zawarte przed wejściem w życie ustawy i po wejściu w życie ustawy należy uczynić podobnie elastycznymi. Skoro uznaliśmy, że mechanizm elastyczności jest czymś koniecznym i dlatego został wprowadzony, to pozostaje problem umów, które są w toku, zawartych na 3-4 lata. Będzie to powodować określone skutki. Wykonawca będzie bronił się przed wypadnięciem z systemu zamówień publicznych i będzie zmuszony do różnych działań. Mogą one odbić się na pracownikach.

Chcemy uelastycznić przepisy, żeby chronić pracowników. Naszym celem jest wejście w życie ustawy 1 stycznia. Jest to zagadnienie wielowątkowe, stąd konieczność pogłębionej dyskusji na forum podkomisji. Prezydium było jednomyślne w tej sprawie.

Bardzo proszę.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Marek Kowalski:

Jestem przedstawicielem przedsiębiorców, którzy uczestniczyli we wszystkich posiedzeniach podkomisji i komisji związanych z ustawą o zamówieniach publicznych. Jednoznacznie popieramy konieczność składkowania umów cywilno-prawnych. Jesteśmy organizacją pracodawców, która w pełni popiera tę inicjatywę. Zabiegaliśmy o zapisy w ustawie o zamówieniach publicznych dotyczące ochrony pracowników w postaci zawierania umów o pracę. Wielokrotnie daliśmy wyraz temu, że takie inicjatywy wspieramy.

Jeśli chodzi o zapis art. 4, ustawodawca nie mógł sformułować go inaczej na tym etapie, ponieważ nie wiedział, jaki będzie wzrost kosztów pracy. Dzisiaj już wiemy, co nas czeka, zatem możemy pójść o krok dalej.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Chodzi tylko o uelastycznienie, a nie rezygnację z zasadniczego celu ustawy.

Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Słuchając głosów partnerów społecznych, mam wrażenie, że brakuje deklaracji, iż prace podkomisji nie będą odkładane.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, wyraźnie powiedziałem, że terminy mają być dotrzymane. Nie ma wątpliwości, że 1 stycznia ustawa musi wejść w życie.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Jeśli oczekujemy dobrego rozwiązania i przeanalizowania wszystkich wątpliwości, to pomysł skierowania projektu do podkomisji wydaje się najlepszą decyzją.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Czy wobec tych argumentów jest akceptacja dla skierowania projektu do podkomisji?

Wiceprzewodnicząca OPZZ Wiesława Taranowska:

Przepraszam, panie przewodniczący. Poproszę o opinię Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, pan mecenas Cichy.

Legislator Bogdan Cichy:

Jest to kwestia przepisów przejściowych. Problem wiąże się z tym, żeby odnieść się do kwestii związanych z funkcjonowaniem umów zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy, a które w związku z wejściem w życie ustawy będą oskładkowane. Z tego punktu widzenia musimy się temu przyjrzeć w relacji z zasadą rebus wynikającą z art. 357 [1] Kodeksu cywilnego oraz z art. 4 ustawy o zmianie ustawy – Prawo zamówień publicznych z 29 sierpnia 2014 r. Pan prezydent był uprzejmy podpisać ustawę 17 września.

Można mieć wątpliwości, że konstrukcja odniesienia się do tych umów, które funkcjonują przed dniem wejścia w życie ustawy, nie jest pełna. Ten przepis kończy się sformułowaniem: „może zwrócić się do drugiej strony o przeprowadzenie negocjacji w sprawie odpowiedniej zmiany wynagrodzenia”. Można zastanowić się – i co dalej? Czy dopuszczalna jest możliwość wypowiedzenia? W jakim zakresie?

Kiedy podkomisja rozpocznie prace, będziemy zastanawiać się, czy od strony legislacyjnej należy dokonać odpowiedniej modyfikacji art. 4 ustawy – Prawo zamówień publicznych. Uważamy, że dopuszczalna jest zmiana przepisów przejściowych w ustawie, choć są prawnicy, którzy mają inny pogląd. Praktyka jest taka, że mamy ustawy, w których dokonywaliśmy zmian przepisów przejściowych. Może konieczna będzie korekta ustawy – Prawo zamówień publicznych, a nie dokonywanie zmian w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych.

Konkludując, uważamy, że należy rozważyć kwestię przepisów przejściowych. Jeśli chodzi o nowe umowy zawarte po dacie wejścia w życie ustawy, nie ma żadnych wątpliwości. Chodzi o umowy, które będą w toku w momencie wejścia w życie ustawy. Na ten temat sprawozdanie podkomisji milczy. Można odnieść się do zasady rebus Kodeksu cywilnego, ale także pojawiają się różne wątpliwości. Doktryna ma inny pogląd, praktyka jest różna.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Chciałabym uzupełnić wypowiedź pana przewodniczącego. Prezydium rozważało problem, że w zależności od zapisu dotyczącego omawianej kwestii, czyli renegocjacji umów, będzie brany pod uwagę termin vacatio legis. Sprawa terminu wejścia w życie ustawy nie jest przesądzona. Trzeba to zrobić szybko, ale spokojnie i dokładnie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Jak wskazywał pan mecenas, istnieje reguła w Kodeksie cywilnym, która umożliwia wyjście z takich umów, ale w sposób gwałtowny i sporny. Żeby uniknąć takiego trybu zrywania umów przy istotnej zmianie warunków zewnętrznych niezależnych od stron, lepiej rozważyć wprowadzenie do ustawy, nad którą pracujemy, elastycznego mechanizmu, który zamawiającemu usługę i wykonawcy daje możliwość rozwiązania problemu w sposób przewidywalny, planowy, gwarantujący zabezpieczenie interesów obu stron. Rozważaliśmy też inne warianty, łącznie z tym, że pracownicy mogą zapłacić za to ze swojego wynagrodzenia, że pracownicy mogą być wypychani do szarej strefy albo przenoszeni na umowę o dzieło.

Mamy świadomość tych zagrożeń. Albo szukamy rozwiązania, które będzie chroniło również pracowników, albo post factum będziemy przyglądać się skutkom. Stąd potrzeba wypracowania elementu uelastyczniającego system.

Rozumiem, że jest akceptacja dla takiej propozycji. Odsyłamy sprawozdanie do podkomisji stałej.

Proponuję 2 minuty przerwy organizacyjnej.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Szanowni państwo, pkt 2 porządku obejmuje rozpatrzenie wniosku prezydium Komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej w sprawie nowelizacji ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Prezydium przyjęło projekt takiej inicjatywy. Dotyczy ustawy, która była inicjatywą naszej Komisji. Chodzi o karty parkingowe dla osób niepełnosprawnych. Nie trzeba przypominać długiej historii prac nad tą ustawą. Trwały one 15 miesięcy. Uczestniczyło w nich wiele instytucji, a potem ustawa została jednogłośnie przyjęta na posiedzeniu Sejmu. Jednym z ważnych rozwiązań ustawy jest wymiana dotychczasowych starych kart parkingowych, żeby wyeliminować fałszowanie, funkcjonowanie kart wystawionych na osoby nieżyjące czy też posługiwanie się kartami przez osoby nieuprawnione. Wymiana rozpoczęła się 1 lipca i przewidywaliśmy, że powinna trwać do końca listopada br.

Praktyka pokazuje, że ten termin może okazać się zbyt krótki. Mamy sygnały z powiatowych zespołów orzekania o niepełnosprawności, że w końcowym okresie może nastąpić kumulacja wniosków. Szczególnie trudne są wnioski, w których będzie potrzeba dodatkowego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. Przypomnę, że dotychczas osoba z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności ze względu na narząd ruchu miała automatycznie prawo do tej karty. Teraz, gdy okaże się na przykład, że chodzi o brak ręki, ta osoba nie uzyska wskazania do karty parkingowej. W sytuacjach gdy nie zostało to jednoznacznie przesądzone w dawnym orzeczeniu, może zajść potrzeba dodatkowego nowego orzeczenia.

Trudno dziś przewidzieć, ile takich osób będzie stawało ponownie przed zespołami orzekającymi o stopniu niepełnosprawności. Znaczna część okresu wymiany kart przypadła na wakacje. Wiele osób dopiero teraz zaczyna się dowiadywać, że istnieje konieczność wymiany kart. Dlatego proponujemy wydłużenie terminu do końca czerwca przyszłego roku. Wymiana kart będzie trwała rok. Wydaje się, że w tym terminie bez perturbacji dla osób, które tych kart używają, będzie można wymienić wszystkie karty na nowe. Proponujemy, by taka była inicjatywa Komisji, skoro ustawa była również projektem komisyjnym.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Tomaszewski.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Ponieważ prezydium sygnalizowało podjęcie takiej inicjatywy, pozwoliłem sobie przeprowadzić monitoring w czterech powiatowych zespołach do spraw orzekania o niepełnosprawności w swoim okręgu wyborczym. Wynika z tego, że w lipcu i sierpniu wpłynęło średnio 60% więcej wniosków o ustalenie stopnia niepełnosprawności niż w poprzednich analogicznych okresach. Był to okres wakacyjny, zatem powoływanie zespołów było utrudnione i pozostaje pewna grupa spraw do rozpatrzenia.

W wielu zespołach podjęto znaczący wysiłek. Nastąpiło przyspieszenie prac. Są już wydawane nowe karty. Niektóre zespoły twierdzą, że dadzą sobie radę. Zależy nam na tym, aby wszystkie osoby zmieściły się w terminie, a pamiętajmy, że istnieje instytucja odwoławcza.

Obecnie funkcjonują nowe i stare karty. Mamy do czynienia ze swoistym zamieszaniem. Czy nie potrzeba dodatkowego przepisu, mówiącego jak służby sprawdzające karty mają się w danej sytuacji zachować?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Babiarz.

Poseł Piotr Babiarz (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, moja pierwsza interpelacja, po zaprzysiężeniu, dotyczyła kart parkingowych. Kwestionowałem termin 30 listopada. Cieszę się, że prezydium Komisji dostrzegło ten problem i termin ma zostać wydłużony do 30 czerwca 2015 r.

Prosiłbym prezydium, aby monitorowało problem dofinansowania powiatowych zespołów orzekania niepełnosprawności, bo proces wydawania nowych kart pociąga za sobą konkretne kwoty. Ocenia się, że o nowe karty parkingowe będzie starało się 400-500 tys. osób, z czego prawie połowa będzie musiała ponownie uzyskać orzeczenie. Prosiłbym, aby w budżecie były zabezpieczone środki na ten cel. Mam informacje, że powiatowe zespoły orzekania niepełnosprawności są niedofinansowane.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie widzę zgłoszeń, zatem odniosę się do uwag.

Mamy świadomość, że będą potrzebne dodatkowe pieniądze. Dysponujemy tylko przybliżonymi szacunkami, o jakie kwoty chodzi. Wciąż nie wiemy, jaka będzie liczba dodatkowych orzeczeń.

Z drugiej strony jest ogromna presja na uzyskanie kart. Jest to coraz bardziej pożądane dobro. Zwracałem się do pana ministra Dudy, żeby przeprowadzić szkolenia dla powiatowych i wojewódzkich zespołów. Otrzymujemy sygnały, że niektórzy starają się ułatwić uzyskanie kart, czyli przystają na żądania i wnioski osób, które bardzo ostro się tego domagają. Są zespoły, które podchodzą bardziej surowo. Potem wojewódzkie zespoły utrzymują ich orzeczenia. Zależy nam na tym, żeby system był jednolity. Wiemy, że dodatkowe pieniądze będą przyznane powiatowym zespołom jeszcze w tym roku. Wydłużenie terminu pozwoli oszacować, ile pieniędzy potrzeba w przyszłym roku.

Byłem jedną z osób, które obstawały przy utrzymaniu terminu końca listopada, choć były sugestie dotyczące wydłużenia tego okresu. Byłem przekonany, że 5 miesięcy to okres wystarczający, że proces trzeba zacząć, bo skala patologii jest ogromna. Służby porządkowe, czyli policja i straże gminne wielokrotnie sygnalizowały, że tak trudne przypadki, jak wychwycenie karty wystawionej na osobę nieżyjącą, coraz częściej są potwierdzane. Skoro rośnie skala nadużyć, to trzeba było położyć temu kres.

Ile jest obecnie w obiegu kart parkingowych – to jest przedmiot sporu. Każdy powiat wydawał swoje karty. Nie podlegało to ewidencji. W odpowiedzi na moją interpelację Ministerstwo Infrastruktury wskazywało liczbę 650 tys. kart. Według szacunków MPiPS jest to liczba ok. 900 tys. Ile osób posiadających dotychczas karty będzie miało realne podstawy, aby ubiegać się o nową kartę, to liczba nie do oszacowania. Na marginesie dodam, że założyłem się z ministrem pracy. Sądzę, że będzie to raczej liczba niższa niż wyższa. Pan minister sądzi, że będzie to liczba powyżej 300 tys. Rzeczywistość zweryfikuje nasze prognozy.

Pani przewodnicząca powiatowego zespołu w Poznaniu szacowała, że z 650 tys. kart, które według ministra infrastruktury były dotychczas wydane, w obiegu pozostanie mniej niż 200 tys. Jej szacunki były oparte na danych z Poznania. Wiedziała, ile osób spośród tych, które otrzymały kartę, już nie żyje, ile ma lekki stopień niepełnosprawności i nie będą uprawnione. Najbardziej niejasna jest kwestia osób z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności. Nie wiadomo, ile z nich wystąpi o ponowne orzeczenie i uzyska uprawnienie do karty parkingowej. Tym bardziej wycofuję się ze stanowiska, że okres 5 miesięcy będzie wystarczający. Uważam, że trzeba dodatkowych 7 miesięcy, żeby wymiana kart przebiegła w sposób możliwie łagodny.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Uważam, że należy unikać zamieszania wokół tych spraw. Sama oglądałam kilka reportaży, z których wynikało, że osoby, które powinny mieć wiedze w tej sprawie, nie miały świadomości, że termin upływa. W niektórych zespołach nastąpiło duże spiętrzenie prac.

Pan przewodniczący mówił o potrzebie kontroli liczby osób uprawnionych. Oglądałam w telewizji reportaż, że w jednym z miast 90% urzędników ma karty parkingowe. Ci ludzie nie umieli odpowiedzieć dziennikarzom, dlaczego są posiadaczami kart. Czy nie warto by poprosić MPiPS, żeby do 30 czerwca 2015 r., a może do końca br. zadało pytanie poszczególnym urzędom, ilu ich urzędników posiada karty parkingowe? W przeciwnym wypadku to wymknie się nam spod kontroli. Dla mnie była to szokująca wiedza, której

nie umiem spożytkować, aby zapobiec łamaniu prawa. Jeśli odbywa się to po kumotersku, to tragedia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jest to wniosek do pana dyrektora, bo pełnomocnik rządu ma uprawnienia nadzorcze w zakresie orzekania o stopniu niepełnosprawności. Wykorzystując te uprawnienia, powinien przyjrzeć się sytuacji tam, skąd otrzymujemy sygnały o nieprawidłowościach. Trudno wyobrazić sobie skrupulatną kontrolę w skali całego kraju. Jeśli otrzymujemy informacje, że dochodzi do rozdawania kart parkingowych, pełnomocnik powinien przeprowadzić weryfikację.

Pan przewodniczący Szwed.

Poseł Stanisław Szwed (PiS):

Fakt, że wspólnie podjęliśmy się tej pracy, świadczy o tym, że chcieliśmy uporządkować sytuację. Jest to nie pierwsza nowelizacja i nie ostatnia. Z tym problemem będziemy się jakiś czas borykać. Co do terminu, akcentowaliśmy, że jest on nierealny. Okazało się, że okres trzeba wydłużać. Nie tylko problem terminu jest istotny. Pan przewodniczący wspomniał o niejednolitym systemie orzekania. Jedni będą otrzymywać karty, inni nie. Będziemy musieli na bieżąco monitorować wdrażanie ustawy i odpowiadać na problemy, które będą się pojawiać. Obecnie zgłasza się w tej sprawie dużo osób do biur poselskich. Wszystko jest przed nami.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pan poseł Michał Stuligrosz.

Poseł Michał Stuligrosz (PO):

Z punktu widzenia systemowego sprawa jest dosyć prosta. Jeśli o wszystkich tego typu sprawach decyduje komisja, która kwalifikuje niepełnosprawność jako podstawę, by wydać kartę, to liczba wydanych decyzji musi się równać liczbie wydanych kart. Jest inaczej? Wydaje mi się, że nie powinno być inaczej. Chyba Komisja Polityki Społecznej i Rodziny nie jest od tego, żeby dyscyplinować.

Dlaczego występują rozbieżności?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan dyrektor Kosiński precyzyjnie to wyjaśni.

Pan Marek Wójcik – Związek Powiatów Polskich.

Dyrektor Biura Związku Powiatów Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jesteśmy wdzięczni za inicjatywę wydłużenia terminu. Nie musi się pan „biczować", panie przewodniczący, bo okres 5 miesięcy mógłby wystarczyć, gdybyśmy mieli wszystkie instrumenty wdrażania karty.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę państwa posłów o umożliwienie gościowi swobodnej wypowiedzi.

Bardzo proszę, pan Marek Wójcik.

Dyrektor biura ZPP Marek Wójcik:

Okres 5-7 miesięcy mógłby nam wystarczyć, gdybyśmy mieli wszystkie instrumenty. Długo by mówić o tym, w jaki sposób było to wdrażane. Spuśćmy na to kurtynę milczenia.

Państwa inicjatywę oceniam bardzo wysoko. To dobry pomysł, żeby okres wydłużyć do połowy przyszłego roku. Popieramy pomysł przeprowadzania szkoleń. To cenna inicjatywa, która z pewnością się przyda.

Tak się składa, że mieszkam w mieście, w którym tak wielu urzędników posiada karty parkingowe. Na szczęście to nie jest powszechna praktyka. Chodzi o Nowy Sącz. Z przykrością oglądałem relację w tej sprawie. Urzędnik zachowywał się wyjątkowo butnie. Z punktu widzenia samorządowca mogę tylko przeprosić osoby niepełnosprawne, choć nie mam z tym nic wspólnego.

Na szczęście nie jest to powszechna praktyka. Dzięki szkoleniom uda się uniknąć nieprawidłowości.

Jeśli chodzi o rezerwę, to należą się podziękowania dla pełnomocnika. W 2014 r. nastąpiło zwiększenie środków w ramach rezerwy na zespoły orzekania, co dostrzegamy. Gdyby podobna dynamika wzrostu nakładów utrzymała się w roku 2015, moglibyśmy być spokojni, że nie będzie problemów i środki okażą się wystarczające.

Na zakończenie odniosę się do zakładu pana przewodniczącego. Niestety, jestem zdania, że pan minister Duda ma rację i kart będzie powyżej 300 tys. Jeśli przegram, ma pan u mnie sok z czarnej porzeczki z Tymbarku.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Założył się ze mną minister Kosiniak.

Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie przewodniczący, chciałam odnieść się do tej prognozy, która jest szalenie trudna i obarczona dużym błędem. Chyba zapominamy, że nie można się odnosić tylko do aktualnych danych, gdyż co roku przybywa nam liczba osób uprawnionych. Jeśli ugruntuje się wiedza o zdobywaniu kart i upowszechni ta praktyka, to może być ponad 500 tys. osób. Należałoby to odnieść do ogólnej liczby orzeczeń.

Kluczowe są standardy pracy zespołów orzekających. Pamiętam, jak dla potrzeb zakładów pracy chronionej orzecznictwo nie miało wyłącznie charakteru orzecznictwa zdrowotnego, lecz było to orzecznictwo dla celów społecznych. Z tymi standardami bywało bardzo różnie. Konieczne jest wypracowanie precyzyjnych standardów komisji orzekających. Zwracam uwagę na ten problem. Chodzi o to, aby osoby, które są najbardziej zdrowotnie poszkodowane, otrzymywały orzeczenia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Wspomnę, że pani prof. Irena Kotowska, analizując szczegółowo dane z diagnozy społecznej, stawia tezę, że generalnie system orzecznictwa w Polsce działa prawidłowo. Różne analizy zjawiska niepełnosprawności potwierdzają, że orzecznictwo stwierdza stan faktyczny. Oczywiście zdarzają się nieprawidłowości, ale są to przypadki odosobnione. Badanie wykonywano na próbie liczącej powyżej 32 tys. osób. Potwierdza ono, że orzecznictwo działa prawidłowo.

Pani przewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Chciałam państwu przypomnieć, że karta parkingowa będzie dotyczyła osób, które mają wyraźną trudność w samodzielnym poruszaniu się, a nie wszystkich osób z jakąkolwiek niepełnosprawnością.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję.

Pan dyrektor Kosiński.

Dyrektor Biura Pełnomocnika do Spraw Osób Niepełnosprawnych Krzysztof Kosiński:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. jeśli chodzi o Nowy Sącz, to mogę pogratulować wysokiego wskaźnika zatrudnienia osób niepełnosprawnych w urzędzie. To oznacza, że wszystkie te osoby muszą posiadać orzeczenia o niepełnosprawności. Zwrócę na to uwagę właściwemu przewodniczącemu zespołu wojewódzkiego w ramach pełnionego przez niego nadzoru w tym zakresie.

Jeśli chodzi o przygotowanie zespołów do spraw orzekania do nowych standardów w zakresie wydawania kart parkingowych, to już przed 1 lipca przygotowaliśmy obszerne wyjaśnienia dla zespołów. Została także wdrożona zmiana w elektronicznym krajowym systemie monitorowania orzekania o niepełnosprawności. Jest to system informatyczny, w którym pracują zespoły do spraw orzekania. Karty również zostały przekazane. Na bieżąco odpowiadamy na pytania. Przygotowujemy także zbiorcze odpowiedzi na najczęściej pojawiające się pytania od zespołów do spraw orzekania.

W biurze pełnomocnika zostało zorganizowane szkolenie dla członków zespołów wojewódzkich. Przygotowaliśmy kadrę reedukatorów, którzy są zobowiązani do prze-

prowadzania szkoleń na szczeblach powiatowych i do przekazywania wiedzy w zakresie orzekania. W szkoleniu uczestniczył także pan Gerard Długowski, legislator, który przygotowywał te przepisy. Chcieliśmy rozwiać wszystkie wątpliwości, które mogą pojawić się w zakresie stosowania nowych przepisów. Ta wiedza powinna być przekazywana zespołom powiatowym. Szkolenia będą powtarzane. Równocześnie przygotowujemy się do dużego spotkania z przedstawicielami wszystkich zespołów powiatowych, żeby ponownie przekazać im wiedzę.

Jeśli chodzi o finanse, uruchomiliśmy rezerwę na zespoły orzekania. Minister pracy wystąpił we właściwym trybie o możliwość przekwalifikowania jednej z rezerw, która jest w jego dyspozycji, żeby jeszcze w tym roku zespoły powiatowe uzyskały dofinansowanie na kwestie związane z procedurą wydawania nowych orzeczeń uprawniających do ubiegania się o kartę parkingową. Dostrzegamy także konieczność odpowiedniego wsparcia zespołów wojewódzkich, które rozpatrują odwołania od wcześniejszych decyzji zespołów powiatowych. Mamy nadzieję, że za zgodą ministra finansów i Komisji Finansów Publicznych dodatkowe środki trafią do zespołów. Była również propozycja zwiększenie środków finansowych w 2015 r. na zespoły orzekania. Obecnie trwają prace nad ostatecznym kształtem finansowania zespołów. Pełnomocnik bierze pod uwagę konieczność wzmocnienia tych zespołów.

Nie wszystkie osoby, które uzyskają wskazanie do posiadania karty parkingowej, otrzymają kartę parkingową. Wynika to z ich chęci złożenia wniosku. Wymiana karty parkingowej to czynność materialno-techniczna. Rzeczywiście w pierwszym okresie mieliśmy drobny kłopot, żeby proces rozpocząć od 1 lipca.

Skala zjawiska jest o tyle nieznana, że nie dotyczy to osób, które posiadają orzeczenie w naszym systemie. Funkcjonuje wiele kart parkingowych wydanych na podstawie orzeczeń ZUS, dawnych komisji orzekających. Osoby uzyskiwały kartę parkingową na podstawie starych orzeczeń. Ich nie ma w naszym systemie. Obecnie, żeby uzyskać kartę parkingową, trzeba mieć wyłącznie orzeczenie zespołu do spraw orzekania. To jest największa niewiadoma dotycząca liczby osób, które mogą pojawić się w zespołach. Stąd konieczność wydłużenia terminu.

Największa kumulacja zapewne pojawi się zapewne w ostatnim dniu. O tym uprzedzamy. Obecnie karty są wydawane na bieżąco. Wnioski o orzeczenie niepełnosprawności również rozpatrywane są na bieżąco.

Obecnie orzeczeniami legitymuje się ok. 3,5 mln osób niepełnosprawnych. Szacowaliśmy, że zgodnie ze starymi przepisami wskazanie do posiadania karty parkingowej posiadało ponad 1,2 mln osób.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pamiętacie państwo, że w ustawie zapisaliśmy istotne zabezpieczenie – wniosek o wydanie karty parkingowej trzeba złożyć osobiście. To budzi pewne kontrowersje, ale chodzi o to, by karta służyła osobie, która jest mobilna i się porusza. Chcemy zapobiec przypadkom przynoszenia dokumentów osoby przebywającej np. w stacjonarnej, całodobowej placówce opieki. Trudno jest określić, ile jest osób spełniających kryteria niepełnosprawności i rzeczywiście potrzebujących karty parkingowej.

Szanowni państwo, rozumiem, że jest akceptacja, byśmy termin wydłużyli do 30 czerwca 2015 r. To jest istota inicjatywy Komisji. Nie słyszę uwag. Uznaję, że Komisja kieruje projekt do pana marszałka.

Kto będzie osobą upoważnioną?

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Proponuję, żeby to był pan przewodniczący Sławomir Piechota.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję i z pokorą podejmuję się tej funkcji. Czuję się zobowiązany, żeby przeprowadzić sprawę w sposób umożliwiający w miarę bezkolizyjne wdrożenie ustawy.

Nie ma innych propozycji, zatem będę reprezentował Komisję w pracach nad ustawą.

Dziękuję państwu. Wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji.